goniec codzienny

Wilno
SOBOTA
4 marca 1944
Nr. 804
Cena w Wilnie 5 fen.

Sukcesy odpierające pod Rogaczewem, Witebskiem i Newlem

Liczne przedsięwzięcia oddziałów szturmowych pod Nettuno. — Niemieckie morskie siły zbrojne ostrzeliwały Bastię

Z Kwatery Głównej Führera, dnia 3. III. 1944.

Naczelne Dowództwo Sił Zbrojnych podaje:

Na południowym odcinku frontu wschodniego panowała wczoraj tylko nieznaczna miejscowa działalność bojowa. Zespoły samolotów bojowych atakowały z dobrym skutkiem na obszarze Polonne — Szepietówka skupienia wojsk bolszewickich.

Na północ od Rogaczewa przeciwnik po wprowadzeniu dalszych dywizyj kontynuował swe zacięte próby przełamania frontu. Wojska niemieckie osiągnęły w ciężkich walkach przy rozbiciu 20 czołgów nowy sukces odpierający.

Pod Witebskiem bolszewicy oddziałami piechoty i czołgów przystąpili do ataku na dwóch odcinkach. Podczas pomyślnej obrony rozbito pociskami na południowy wschód od Witebska z 18-tu atakujących czołgów 14, podczas gdy na północny wschód od miasta artyleria szturmowa i pancerna broń obronna całkowicie zniszczyły 17 czołgów, które się przełamały.

Na północny zachód od Newla trwają nadal ciężkie walki odpierające. Podczas swych bezskutecznych ataków, bolszewicy ponieśli wysokie straty.

Podczas gdy na południowy wschód od Pskowa ataki nieprzyjacielskie spełzły na niczym, nad Narwą są w toku gwałtowne walki z atakującymi bolszewikami.

Na przyczółku desantowym Nettuno wojska niemieckie przeprowadziły liczne przedsięwzięcia zaczepnych oddziałów z dobrym skutkiem.

Zespoły samolotów bojowych i artyleria dalekosiężna ciężko zbombardowały pod Anzio i Nettuno dwa kontrtorpedowce i jeden transportowiec o pojemności 7000 trb.

Podczas akcji oddziałów szturmowych na wybrzeżu Adriatyckim zniszczono trzy czołgi nieprzyjacielskie i wysadzono w powietrze skład amunicji i materiałów pędnych z ich załogą.

Lekkie niemieckie morskie siły zbrojne ostrzeliwały z zauważonym skutkiem port Bastia na Korsyce.

W godzinach południowych 2-go marca zespoły północnoamerykańskich bombowców przy zwartej kopule chmur wśród silnej obrony myśliwców przedsięwzięły ataki terrorystyczne na miejscowości w zachodnich i południowo-zachodnich Niemczech. Mimo silne przeszkody stanu pogody zestrzelono 19 samolotów nieprzyjacielskich.

Ubiegłej nocy odosobnione samoloty niepokojące zrzuciły bomby na obszar reńsko-westfalski.

Niemiecka armia jest niezwyciężona

Przemówienie Lavala

PARYŻ. (DNB). W związku z przyjęciem francuskiego przedstawiciela izby rzemieślniczej miał szef rządu Laval mowę, w której powiedział, że niemiecka armia nie może być pokonaną, ponieważ dysponuje ona znacznymi rezerwami. Następnie przeszedł Laval krótko do sprawy dysydentów i oświadczył, że ci wszyscy, którzy opuścili kraj, w wypadku zwycięstwa „aliantów" przynieśliby z sobą bolszewizm. To co się dzieje w Algierze, jest tylko przygrywką do tego, coby można oglądać we Francji. W końcu powiedział Laval, iż on uczyni wszystko, aby usiłować ratować życie Francji.

Cel nie został osiągnięty

Time o działaniach pod Nettuno

SZTOKHOLM. (DNB). W przeglądzie walk we Włoszech stwierdza dziennik „Time" iż desant pod Nettuno miałby tylko wtedy sens, gdyby równocześnie zostało dokonane przerwanie frontu południowego. Naprzód musiałoby być zdobyte Cassino. Cassino wszakże zostało utrzymane przez Niemców z tym skutkiem, iż lądujące odziały natrafiły nie, jak się spodziewano, na zdezorganizowane zaplecze frontu, lecz krwawo uderzyły głowami o doskonale zorganizowany i racjonalnie rozbudowany opór. „Na ulicach Nettuno, tak kończy „Time", ludzie nasi klęli, walczyli, mieli nadzieję i w końcu padli".

Znaczne straty w szeregach wojsk amerykańskich

LIZBONA. (DNB). Ubytek wśród amerykańskich żołnierzy w armii lądowej i w marynarce jest tak wielki, że miesięcznie trzeba zaciągać do wojska 240000 ludzi, aby pokryć zapotrzebowanie w oddziałach. Tak oświadczył, według „Daily Sketch", szef amerykańskich urzędów rekrutujących wobec komisji senatu związkowego.

—ooo—

W ciągu miesięcy stycznia i lutego zatopili Japończycy 11 łodzi podwodnych

TOKIO. (DNB). Jak donosi cesarska kwatera główna, zatopiono na wodach japońskich i innych morzach w miesiącach styczniu i lutym 1944 r. ogółem jedenaście nieprzyjacielskich łodzi podwodnych.

Angielscy jeńcy wojenni domagają się komfortu

BERNO. (DNB). Niedawno gazeta „Daily Telegraph" mówiąc o traktowaniu internowanych żołnierzy alianckich uskarżała się między innymi także na stosunki w Szwajcarii i stwierdziła, jak donosi „Gazette de Lausanne", że dyscyplina wojskowa w Szwajcarii jest za ostra, wyżywienie nie wystarczające i brytyjscy internowani cierpią na niedostatek pieniędzy. Gazeta „Daily Telegraph" uskarżała się m. in. także na to, że internowani muszą spać na słomie. Angielska gazeta czyni odpowiedzialnym za ten stan Berno. „Gazette de Lausanne" w związku z tym stwierdza, że żołnierz szwajcarski nie skarży się ani na dyscyplinę ani na słomę, na której on śpi i którą on dzieli się z przymusowymi gośćmi. Szwajcarski żołnierz jednak nie rozumie, dlaczego internowani piloci zapełniają szwajcarskie hotele, podczas gdy on sam podlega pewnym ograniczeniom we własnym kraju. Z kampanii „Daily Telegraph", jak też i z oskarżeń aliantów przeciw Japonii o rzekomym złym traktowaniu jeńców i internowanych, które to oskarżenie obalił międzynarodowy komitet Czerwonego Krzyża, wypływa nauka: Żołnierz. który przyzwyczajony jest do komfortu, powinien unikać możliwości dostania się do obozu internowanych w tym kraju gdzie zmuszony będzie spać na słomie, albo tych narodów, jakie są w Azji Wschodniej, gdzie istnieje abstynencja i wegetarianizm.

Piąty okręt klasy Dido

W sprawie zatopienia angielskiego krążownika „Spartan"

BERLIN. (DNB). W związku z obecnie podaną przez brytyjską admiralicję stratą krążownika „Spartan", chodzi tu o zatopiony przez niemiecką łódź podwodną krążownik klasy Dido w dn. 18 grudnia 1943 r. na południe od zatoki Gaetuńskiej. „Spartan" był zbudowany w czasie wojny i na początku 1943 r. opuścił stocznię.

„Spartan" posiadał wyporność 5.450 ton i rozwijał szybkość ponad 32 mile morskie. Załoga jego składała się z 500 do 550 ludzi, z których, jak należy się spodziewać, większa część musiała znaleść śmierć. Krążownik był uzbrojony w dziesięć dział 3,2 centymetrowych i w osiem dział 4 centymetrowych, miał 4 wyrzutnie torpedowe oraz jeden samolot pokładowy.

Dotychczas stracono z pośród okrętów klasy Dido następujące jednostki: „Bonaventure" w dn. 16 kwietnia 1941 r., „Najade" w dn. 30 marca 1942 r., „Herminone" w dn. 3 lipca 1942 r. i „Charybdis" w dn. 23 kwietnia 1943 r. Z wyjątkiem okrętu „Charybdis", który został zatopiony przez niemiecką łódź torpedową u wybrzeża bretońskiego, pozostałe jednostki poszły na dno na Morzu Śródziemnym wskutek działania niemieckich łodzi podwodnych.

Burma jest „wspólną linią frontową Wielkiej Azji"

TOKIO. (DNB). Wspólne cele i współpraca sztabów burmańskiego, japońskiego i ochotników hinduskich w Burmie, które zbierają się w pewnych odstępach czasu na wspólne obrady, według oświadczenia przedstawiciela japońskiej armii w Burmie, pociągną za sobą w krótkim czasie nawiązanie ściślejszego kontaktu z Chinami narodowymi. Według tych pogłosek Japonia wyśle do Burmy „wojskowe oddziały propagandowe". W Tokio stwierdzają polityczne koła, że krok ten ma miejsce „nie tylko ze względu na strategiczne znaczenie, lecz przede wszystkim w celu podkreślenie ponownie faktu, że Burma przedstawia wspólną linię frontową Wielkiej Azji, która będzie bronioną przy ściślejszym udziale narodów tego terenu.

Totalna mobilizacja w Japonii

pociąga także gejsze do pracy w zakładach zbrojeniowych

TOKIO. (DNB). Z związku z realizacją pilnych zarządzeń wojennych, które uchwalone zostały przez gabinet, wydano zarządzenie, opublikowane we wtorek przez rząd, w sprawie zamknięcia na rok narodowej instytucji herbaciarni i domów gejsz. Jedynie w japońskiej stolicy zarządzeniem tym zostało objętych 2.100 Machiais (herbaciarni) i 4.300 domów gejsz. Gejsze, które od wielu stuleci miały wpływ na kulturalne i polityczne życie Japonii, przerwały dotychczasową swą działalność tańców i rozrywek i podporządkowały się ważnym pod względem wojennym przedsiębiorstwom. Jak zasadnicze jest to zarządzenie, wynika z tego faktu, że w samym Tokio wspomniane zakłady wydawały rocznie 300 milionów yen. Rozporządzenie to wchodzi w życie z dniem 5 marca. Pozatym we wtorek rząd postanowił, że wszystkie państwowe urzędy od chwili obecnej pracować będą również i w niedzielę.

Terror zbrodni

Winę ponosi burmistrz Laguardia

LIZBONA. Trybunał okręgu King, obejmującego wielkie przestrzenie Nowego Jorku, przede wszystkim dzielnicę Brooklyn, oskarżył w ostrej formie na publicznym posiedzeniu burmistrza Nowego Jorku i bliskiego zaufanego Roosevelta, Laguardię. Na podstawie kilkumiesięcznego, przez władze sądowe przeprowadzonego badania stosunków w Nowym Jorku trybunał wydał orzeczenie, że winę za trudny wprost do wyobrażenia sobie terror zbrodni i przestępczość, panoszącą się w Brooklynie, a zwłaszcza w dzielnicach Bedfort i Stuyvesand, ponosi wyłącznie Laguardia. Burmistrz stale wzbraniał się użyć posiadanej do swej dyspozycji siły i przedsięwziąć konieczne kroki dla usunięcia stosunków, które jeżą włosy na głowie. Zamiast tego, kiedy podczas badania wezwano go w charakterze świadka, próbował on skandaliczne stosunku usprawiedliwić tym, że chodzi tutaj o „zagadnienia murzyńskie".

„Chicago Daily Tribune", która publikuje sensacyjne oskarżenia trybunału King, stwierdza jednakowoż, że dochodzenie wykazało wyraźnie, iż w rozpowszechnionej w Brooklynie niemoralności i panoszeniu się terroru zbrodni nie gra żadnej roli problem rasowy, lecz że chodzi tutaj o zaniedbanie Laguardii, który przeszkadza zastosowaniu prawa wobec przestępców. Jak sąd wyraźnie stwierdził, położenie jest tak trudne do wytrzymania, że liczne kościoły zostały zmuszone do odwołania swoich nabożeństw wieczornych, ponieważ wierni nie mieli odwagi po zapadnięciu ciemności opuszczać swych mieszkań i domów. Na wiele dzieci szkolnych napadnięto w jasny dzień, pobito je do utraty przytomności i obrabowano. Prostytucja przekracza wszelkie granice. Wszystkie zamiłowane w porządku elementy tych terroryzowanych przez zbrodniarzy dzielnic domagają się rozpaczliwie uwolnienia od wstyd przynoszących i trudnych do wyobrażenia sobie stosunków. Stosunki, jakie zapanowały, są tak nadzwyczajne, że pomoc przynieść może tylko nadzwyczajna akcja. „Lecz Laguardia — kończy „Daily Tribune" — nie podejmuje niczego, by uwolnić ludność od terroru zbrodniarzy".

Roosevelt doprowadził do nowego konfliktu

Prezydent USA szuka głosów żołnierzy

LIZBONA. Najnowszym posunięciem Roosevelta na szachownicy walki przeciw kongresowi jest wniesienie do Najwyższego Trybunału sprawy udziału w głosowaniu żołnierzy przy wyborach na prezydenta i do kongresu. Kongres odrzucił propozycję Roosevelta w sprawie uregulowania przez stany związkowe głosowania żołnierzy, ponieważ takie postępowanie jest nieprawnym naruszeniem ustawowo sformułowanych praw poszczególnych stanów. Roosevelt obecnie zamierza uruchomić Najwyższy Trybunał i w „przyśpieszonym trybie uprawomocnić głosowanie członków amerykańskich sił zbrojnych".

Najwyższy Trybunał, któremu poruczano stwierdzenie prawomyślności wszelkich zarządzeń prezydenta i kongresu, już często w historii Stanów Zjednoczonych nadawał kurs wielkiej polityce. Dawniej była ta polityka wielokrotnie zwrócona przeciw prezydentowi, ponieważ Najwyższy Trybunał rozbijał w swoim czasie podstawy jego polityki New Deal jako niezgodne z konstytucją. Dziś jednak Roosevelt zapełnił Najwyższy Trybunał swymi poplecznikami. Każde w końcu roku wolne miejsce obsadzane było na wniosek Frankfurter'a koniecznie posłusznym prezydentowi człowiekiem. Roosevelt ma więc uzasadnioną nadzieję, że ten Najwyższy Trybunał w swej obecnej formie pójdzie mu na spotkanie i potwierdzi zgodność z konstytucją uregulowanie przez stany związkowe głosowania wojskowych. Tym jednak stworzy on tylko nowy materiał do konfliktu.

Szerokie sfery dopatrują się w próbie uregulowania głosowania żołnierzy drogą ustawy związkowej nowego bezprawnego naruszenia wolności wyborczej. Roosevelt liczy się z tym, że żołnierze podczas swego głosowania zostaną po prostu zmuszeni przez swych oficerów i intensywną propagandę do oddania swych głosów za niego. Wojsko amerykańskie w swoim czasie podczas wojny domowej głosowało również na ówczesnego głównodowodzącego sił zbrojnych, prezydenta Lincolna.

Do tego jeszcze przedstawiciele demokratycznych organizacyj z południowych stanów wciąż oświadczają, że w południowej części Stanów Zjednoczonych nigdy się nie zgodzą na nadanie praw do głosowania murzynom. Takie jednak uprawnienie będzie musiało nastąpić, gdyż każdy żołnierz-murzyn praktycznie, nie tylko formalnie, otrzyma to samo prawo do głosowania jak i biały żołnierz. Południowe stany są zmuszone bronić do ostatka egzystencji białej ludności przeciwko czarnej większości, i nigdy się na to nie zgodzą, ażeby usuwano im z pod nóg podstawę do tej obrony przez ustawę, która służy tylko do tego, ażeby poprawić horoskopy wyborcze prezydenta.

Z dnia

4 Marzec.

SOBOTA
Św. Kazimierza.

Wschód słońca 6.17
Zachód słońca 16.49

DZIŚ ZACIEMNIAMY OKNA OD GODZ. 17.25 DO GODZ. 06.00.

— W NIEDZIELĘ dnia 5-go b. marca w Cerkwi Św. Mikołaja (ul. Wielka 32), po nabożeństwie wieczornym, odbędzie się koncert religijny chóru cerkiewnego, w czasie którego będzie dokonana zbiórka ofiar na rzecz ewakuowanych dzieci uchodźców.

Początek o godzinie 16 (4 po poł.) o czem zawiadamiają Proboszcz i Rada Parafialna

— POWTÓRZENIE KONCERTU J. ŁAGUNÓWNY I ST. DZIĘGIELEWSKIEGO. W niedzielę, dnia 5 marca, o godz. 12 w południe odbędzie się w Teatrze Miejskim powtórzenie cieszącego się dużym powodzeniem koncertu znanej śpiewaczki Jadwigi Łagunówny oraz pianisty Stanisława Dzięgielewskiego. J. Łagunówna oprócz aryj z oper i operetek wykona także kilka pieśni polskich kompozytorów, a St. Dzięgielewski oprócz akompaniamentu wystąpi także jako solista, wykonując utwory Chopina, Poulenca oraz ulubione przeboje z filmów w zestawieniu Kreudera. Koncert ten wzbudził wśród miłośników muzyki duże zainteresowanie.

— ZAKOŃCZENIE KURSÓW STENOGRAFJI. W tych dniach zakończono kurs stenografji, zorganizowany staraniem Związku Zawodowego w Wilnie. Kurs odbywał się w języku niemieckim. Absolwenci kursów stenograficznych mogą odebrać świadectwa w Związkach Zawodowych, ulica Gedymino 27, pokój 315

— ROLNICY MOGĄ NABYWAĆ MATERIAŁY LEŚNE. Rolnicy, którzy otrzymali znaczki premjowe za obowiązkowe dostawy płodów rolnych, mogą obecnie na podstawie otrzymanych premji nabywać w najbliższych leśnictwach materiały budowlane oraz drzewo na opał. Za jeden znaczek premjowy przysługuje prawo do nabycia 1/3 materiału budowlanego lub też 1 metra drzewa opałowego.

— PRAWOSŁAWNI MOGĄ NABYWAĆ OLEJ. Rolnicy wyznania prawosławnego i stroobrzędowcy, którzy dostawili wyznaczony im obowiązkowy kontyngent siemienia lnianego, a wzamian otrzymali znaczki premjowe, mogą obecnie nabywać olej lniany zamiast przysługującej im jako premje wódki.

— ZATRZYMANIE „STARUSZKI — SAMOGONIARKI". W tych dniach władze policyjne zatrzymały na ulicy Świętojańskiej 70-cio letnią Baburonową Lukrecję bez stałego miejsca zamieszkania, która wyglądała dość podejrzanie tęgą. Podczas rewizji znaleziono u niej ukryte pod paltem dwa litry samogonu. Samogon znajdował się w blaszankach po benzynie samochodowej.

W wyniku dalszej obławy na samogoniarzy władze policyjne wykryły samogoniarnię przy ul. Lauko 5/4—2 u Franciszka Pieczukasa, zamieszkałego przy ulicy Kęstucio 48—2. Wytwórcę samogonu osadzono w więzieniu, zaś narzędzia do wyrobu samogonu skonfiskowano.

— PROTOKUŁY ZA PODNOSZENIE CEN. W dniu 27 ubiegłego miesiąca funkcjonarjusze policji sporządzili 9 protokułów za spekulację i podnoszenie cen. Winnych ukarano surowymi karami pieniężnymi.

—::—

OFIARY

Zamiast kwiatów na nieznany grób ś. p. inż. Kazimierza Antuszewicza na polskie biedne dzieci 100 RM — Krystyna.

Do wiadomości rolników

Donosi się do wiadomości wszystkich rolników, że na podstawie pisma Generalnego Komisarza (III A III E i L 323/4 z 7.II 1/944) od dnia 15.III 1944, zakup ptactwa zostaje wstrzymany.

Punkty skupu „Maistasu" z dniem wyżej wymienionym ptactwa przyjmować nie będą.

ś. † p.

JAN KURCZ

b. kapitan 5 p. p. Leg. W. P.

zmarł 7 stycznia 1944 r. w Bu..eszcie

Nabożeństwo Żałobne za spokój Jego duszy odbędzie się dnia 7 marca (wtorek) o godz. 9.30 w kościele św. Katarzyny.

O czym zawiadamiają Przyjaciół i Znajomych pogrążeni w głębokiej żałobie

Żona, Synowie i Rodzina.

ś. † p.

Władysław Nowicki

b. emerytow. naczelnik wydziału Wil. Dyr. P. K. P.

po krotkich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Św. Sakramentami, zasnął w Panu dnia 2.III 1944 r. w wieku lat 80.

Eksportacja zwłok z domu żałoby przy ul. S. Daukanto (Objazdowa) 4 do kościoła św. Jakóba nastąpi dn. 4.III o godzinie 15 Nabożeństwo Żałobne odbędzie się w tymże kościele dnia 6.III o godz. 9, poczym nastąpi pogrzeb na cmentarz św. Piotra i Pawła na Antokolu. O czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku

Żona, Syn, Synowa i Rodzina.

†

Anna Drużyno

długoletnia zasłużona wychowawczyni i nauczycielka po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Św. Sakramentami, zasnęła w Bogu dnia 31 stycznia b. r. w wieku lat 85.

Złożenie zwłok w grobach rodzinnych w Telszach odbyło się dnia 3 lutego b. r. O czym zawiadamia stroskana Siostra.

W trzecią bolesną rocznicę śmierci najdroższego Męża i Ojca

ś. † p.

Stanisława Mazurkiewicza

za spokój Jego świetlanej duszy odbędzie się Nabożeństwo Żałobne w kościele św. Jakuba w dniu 6 marca o godz. 7-ej rano. O czym zawiadamiają Krewnych i życzliwych Przyjaciół Żona i Dzieci.

W dniu urodzin mego drogiego Męża

ś. † p.

Aleksandra Grunt-Mejera

zmarłego .XII 1943 r. odbędzie się Msza Żałobna za spokój Jego duszy w dniu 7.III-44 r o godz. 10 rano w kościele Ewangielicko-Reformowanym przy ul. Zawalnej. O czym powiadamia Przyjaciół i Znajomych niepocieszona w żalu Żona.

Za spokój duszy

†

Grzegorza Andriejewa

artysty-rzeźbiarza absol. U.S.B., który zginął pod Kałuszynem we wrześniu 1939 r, odbędzie się Nabożeństwo w cerkwi Znamieńskiej na Zwierzyńcu dnia 5 marca b. r. o godz. 12, na które zapraszają Przyjaciół i Znajomych Żona, Siostra i Brat.

Podziękowanie.

Wszystkim Kolegom Krawcom, którzy okazali materialną pomoc w mojej chorobie składam serdeczne podziękowanie

Władysław Radziun.

Adres Redakcji i Administracji: ul. Gedimino 11-a (I piętro). Telefony: Sekretarz Redakcji 42, Redakcja 8-13, Administracja 7-09, Ekspedycja 6-99. Godziny przyjęć w sprawach redakcyjnych od 10 do 18. Sekretarz redakcji przyjmuje od godz. 11 do 13. Administracja czynna od godz. 7 do 16 (oprócz niedziel i świąt). Ceny ogłoszeń: wiersz milim. na 4 str. 12 fen., handlowe o 100 proc. drożej. Za podanie adresu do Administracji — 30 fen. Stronica ma 12 szpalt. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia i terminu ogłoszeń.

Drukarnia „Auszra" w Wilnie

Wydawnictwo „Goniec Codzienny".